# Protokół Nr XXXVIII/17

# z sesji Rady Miejskiej Brzegu

**z dnia 28 grudnia 2017 r.**

**godz. 10.00 – 13.05**

**odbytej w Ratuszu**

**Ustawowy stan radnych 21**

**Obecnych**

**Nieobecni radni: 1 – Bożena Szczęsna**

**Porządek obrad:**

1. Otwarcie obrad sesji.
2. Wnioski do porządku obrad.
3. Interpelacje i wnioski radnych.
4. Przyjęcie uchwały w sprawie:
   1. uchylenia Uchwały Nr XXXV/466/17 Rady Miejskiej z dnia 20 października 2017 r. w sprawie wyrażenia zgody na dokonanie darowizny **(druk nr 1)**
5. Odpowiedzi na interpelacje i rozpatrzenie wniosków radnych.
6. Wolne wnioski i informacje.
7. Zamknięcie obrad **XXXVIII** sesji Rady Miejskiej Brzegu.

**Ad. 1. Otwarcie obrad sesji.**

Na podstawie art. 20 ust. 1 ustawy z dnia 8 marca 1990 r. o samorządzie gminnym

**(**tekst jednolity Dz. U. z 2016r. poz. 446 z późn.zm) Przewodnicząca Rady Miejskiej Barbara Mrowiec otworzyła XXXVIII sesję Rady Miejskiej Brzegu kadencji 2014-2018 stwierdzając, że w sesji uczestniczy radnych 18, co stanowi quorum, przy którym można obradować i podejmować uchwały. Następnie przywitała radnych, Burmistrza Brzegu i Ławę Burmistrza, zaproszonych gości, przedstawicieli mediów oraz mieszkańców miasta.

**Ad.2 Wnioski do porządku obrad.**

Burmistrz Jerzy Wrębiak wniósł wniosek do porządku obrad sprawie zmiany uchwały w sprawie wykazu wydatków zamieszczonych w budżecie gminy Brzeg na rok 2017, które nie wygasają z upływem roku budżetowego.

Radny Piotr Szpulak wyraził zgodę na wprowadzenie zmiany do porządku obrad po podjęciu zaproponowanej przez niego uchwały.

Przewodnicząca Barbara Mrowiec powiedziała, że będzie to punkt 4b i poddała pod głosowanie wniosek.

**Rada przyjęła wprowadzenie w/w wniosku za - 18, przeciw – 0, wstrzymało się – 0**

**Porządek obrad został przyjęty.**

**Ad.3 Interpelacje i wnioski radnych.**

1. Radny Henryk Jaros – załącznik do protokołu

2. Radna Janusz Żebrowski- załącznik do protokołu

**Ad.4 Przyjęcie uchwały w sprawie:**

**Druk nr 1** uchylenia Uchwały Nr XXXV/466/17 Rady Miejskiej z dnia 20 października 2017 r. w sprawie wyrażenia zgody na dokonanie darowizny.

Radny Piotr Szpulak przedstawił projekt uchwały - załącznik do protokołu i powiedział, że 20 października podczas sesji RM, kiedy przyjmowano niniejszą uchwałę wnioskował o wycofanie jej z porządku obrad, aby dać szansę na dyskusję publiczną na ten temat. Powiedział, że dyskusja odbyła się w grudniu i wtedy chciał wprowadzić do porządku obrad projekt uchwały, który dotyczy uchylenia uchwały w sprawie przekazania działek pod tę inwestycję.

***Opinie Komisji:***

*1) Komisja Budżetu, Inwestycji i Rozwoju Gospodarczego – nie opiniowała*

*2) Komisja Gospodarki Komunalnej, Mieszkaniowej i Ochrony Środowiska – nie opiniowała*

*3) Komisja Oświaty, Kultury, Sportu i Rekreacji – nie opiniowała*

*4) Komisja Zdrowia, Spraw Społecznych i Rodziny – nie opiniowała*

Następnie Przewodnicząca Barbara Mrowiec oddała głos panu Radosławowi Majgierowi, asystentowi posła Pawła Grabowskiego, który zwrócił się do Pana Burmistrza i Przewodniczącej RM mówiąc, że działając w imieniu posła na sejm Pawła Grabowskiego i chce przedstawić jego stanowisko. Pan Radosław Majgier najpierw pogratulował Burmistrzowi koncepcji budowy drugiego zakładu karnego w Brzegu, którego zasięg przekroczył najdalsze oczekiwania. Powiedział, że wbrew wszelkim przypuszczeniom koncepcja budowy drugiego zakładu karnego w Brzegu znalazła poparcie wśród dalekich niewątpliwie przyjaznych nam narodów między innymi z Ameryki Północnej i Południowej. Powiedział, że to mieszkańcy naszego miasta są najbardziej zainteresowani tą sprawą. Pan Radosław Majgier wyraził ubolewanie z powodu braku konkretnych argumentów w debacie publicznej, które przemawiałyby za budową drugiego zakładu karnego w Brzegu i byłyby poparte rzetelnymi analizami, wyliczeniami i predykcjami. Powiedział że w przypadku budowy drugiego zakładu karnego w Brzegu brak jest konkretnych wyliczeń, nie wspominając o biznesplanie. Stwierdził, że magistrat nie jest w stanie przedstawić rzetelnych i rzeczowych informacji na temat projektu budowy drugiego zakładu karnego w Brzegu. Radosław Magier zadał Burmistrzowi kilka pytań:

1 Jaką datą opatrzony jest pierwszy dokument z którego wynika, że Brzeg ubiega się o lokalizację drugiego zakładu karnego.

2 Kto jest wnioskodawcą - Brzeg czy Ministerstwo Sprawiedliwości.

3 Czy prawdą jest, że o lokalizacje tego więzienia ubiegało się ponad 100 miast w Polsce.

4 Jeśli pretendentów było faktycznie około stu, to proszę o wskazanie choćby 10 z nich.

5 Jaka jest szacowana wartość nieruchomości stanowiących własność miasta Brzeg, które zostają przekazane pod budowę drugiego więzienia.

6 Czy nieruchomości przeznaczone pod budowę drugiego więzienia zostaną przekazane odpłatnie, czy też nieodpłatnie. Jeśli nieodpłatnie to, dlaczego.

7 Jaka będzie z tego korzyść dla miasta.

8 Jakie konkretnie wpływy i w jakiej wysokości trafiać będą bezpośrednio do miejskiego budżetu w związku z utworzeniem w Brzegu drugiego zakładu karnego.

9 Czy w sprawie lokalizacji drugiego zakładu karnego w Brzegu przeprowadzono konsultacje społeczne, jeśli tak, to, w jakim okresie. Jeśli nie, to, dlaczego one się nie odbyły.

Kolejne pytania pan Radosław Majgier skierował do dyrektora Zakładu Karnego w Brzegu, a jeśli jest nieobecny to do Pana Burmistrza, jako wnioskodawcy:

1 Jakie są obecnie wydatki roczne zakładu karnego w Brzegu wyrażone w 1000 zł oraz jaka jest ich część wyrażona procentowo w stosunku do całości wydatków oraz nominalnie w 1000 zł, które trafiły w 2016 roku do brzeskich przedsiębiorców.

2 Czy Pan dyrektor jest w stanie zapewnić brzeskim przedsiębiorstwom, że nowy zakład karny będzie zaopatrywał brzeskich przedsiębiorców.

3 Podczas forsowania projektu budowy drugiego zakładu karnego w Brzegu często pojawia się argument, jakoby była to inwestycja rozwojowa dla brzeskich przedsiębiorstw. Może, zatem brzescy przedsiębiorcy i mieszkańcy, którzy wybrali pana burmistrza powinni wiedzieć jak rozkładają się obecne wydatki brzeskiego więzienia. Ponadto może warto, aby brzescy przedsiębiorcy i mieszkańcy Brzegu wiedzieli, że znaczna część wydatków, tak starego, jak i ewentualnego nowego zakładu karnego podlega ustawie prawa zamówień publicznych, która preferuje duże korporacje, a nie przedsiębiorców lokalnych.

Pan Radosław Majgier zapytał czy budowa drugiego zakładu karnego w Brzegu jest elementem strategii zrównoważonego rozwoju. Asystent zwrócił się do radnych i burmistrza z zapytaniem o muzeum kresów wschodnich i zapytał, w jaki sposób zostaną zagospodarowane dodatkowe kompleksy po drugim zakładzie karnym. Czy budowa drugiego zakładu karnego w Brzegu przyczyni się do realizacji w naszym mieście muzeum Kresów Wschodnich, czy budowa drugiego więzienia wpłynie bardziej pozytywnie na atrakcyjność turystyczną miasta, aniżeli lokalizacja w Brzegu muzeum kresów wschodnich. Stwierdził, że Ministerstwo Kultury stawia się ku lokowaniu muzeum kresów i ziemi w Lublinie, pomimo iż Brzeg posiada bardzo dobry obiekt. Jeśli jednak Brzeg stanie się drugim Alcatraz wątpliwe jest, by wpłynęło to pozytywnie na turystyczną atrakcyjność miasta, a to z kolei mogłoby oznaczać klęskę lokowania projektu muzeum kresów w Brzegu.

Następnie pan Radosław Majgier zwrócił się do radnych z zapytaniem czy projekt jest właściwy, czy uważają, że cały proces lokalizacji drugiego zakładu karnego w Brzegu był i jest w pełni transparentny, a mieszkańcy zostali w odpowiedni sposób w oparciu o konkretne dane, argumenty i kontrargumenty poinformowali o planowanej inwestycji. Zapytał, kiedy zostali poinformowanie o tym, że Brzeg ubiega się o lokalizację drugiego zakładu karnego. Zapytał również czy projekt budowy drugiego zakładu karnego był opatrzony klauzulą tajności, skoro mieszkańcy dowiedzieli się o nim dopiero w związku z tak zwanymi obradami za zamkniętymi drzwiami w małej sali stropowej brzeskiego ratusza. Zapytał czy radni są w stanie zapewnić mieszkańców Brzegu, że budowa drugiego zakładu karnego wpłynie pozytywnie na wizerunek naszego miasta i poziom życia mieszkańców oraz czy poprawi atrakcyjność turystyczną brzegu i przyczyni się do rozwoju brzeskich przedsiębiorstw prywatnych. Radosław Magier powiedział, że w sprawie budowy drugiego zakładu karnego nie przeprowadzono żadnych konsultacji.

Asystent przypomniał, że radnych i burmistrza wybrali mieszkańcy Brzegu i to im w pierwszej kolejności powinno się służyć i to ich powinno się słuchać. Powiedział, że dialog powinien być podstawą do podejmowania decyzji i zachęcił do poważnego potraktowania swoich wyborców, bowiem projekt, o którym mówimy może spowodować nieodwracalne zmiany wizerunkowe Brzegu oraz zahamować rozwój Brzegu na wielu płaszczyznach. Stwierdził, że pomimo upływu tygodni wciąż brakuje rzeczowej debaty, która pomogłaby mieszkańcom zrozumieć i zaakceptować plany magistratu i dałaby mieszkańcom poczucie, że mają jakiekolwiek znaczenie dla lokalnej władzy, a nie są jedynie piątym kołem u wozu dla lokalnych włodarzy.

Następnie głos zabrała mieszkanka Brzegu, która mieszka przy ul. Saperskiej. Powiedziała, że zarządzanie i administrowanie wymaga racjonalności. Racjonalność opiera się na analizie faktów. Jest jeszcze koszt alternatywny, czyli przeanalizowanie czegoś, co mogłoby być, a tego nie ma. Mieszkanka powiedziała, że gdy wybudowany zostanie zakład karny, to rozważy możliwość wystąpienia o odszkodowanie dot. utraty wartości jej domu. Powiedziała, że takich mieszkań na jej osiedlu jest ok. 60 i jeśli znaczna część mieszkańców z takim wnioskiem wystąpi, to zapytała czy przeanalizowano koszt alternatywny i ten wariant? Zapytała również, dlaczego nie rozbudowuje się więzień, które już istnieją i są wkomponowane i z którymi społeczność lokalna już się obeznała, tylko buduje się nowe?

W następnej kolejności głos zabrała mieszkanka, która mieszka przy ul. Pierwszej Brygady i poprosiła radnych o podjęcie trudnej decyzji i ważnej dla mieszkańców. Zapytała, dlaczego ma się zgodzić na budowę najnowocześniejszego więzienia, skoro woli najnowocześniejszy szpital lub najnowocześniejszy ośrodek kształcenia zawodowego lub najlepszy w Polsce dom seniora. Mieszkanka powiedziała, że to mieszkańcy płacą podatki i biorą udział w wyborach i nadal nikt im nie tłumaczy związku zależności, co wspólnego ma zakład karny, jednostka wojskowa i straż pożarna. Powiedziała, że żaden brzeski przedsiębiorca nic nie dostarcza do zakładu karnego i żadna brzeska firma nie brała udziału w remoncie obecnego zakładu karnego i ma bardzo skrupulatnie zebrane informacje. Nawiązała do wizerunku miasta twierdząc, że zakład karny kojarzy się negatywnie i psuje wizerunek miasta.

Kolejny mieszkaniec z ul. Pierwszej Brygady 1 zaapelował do radnych, aby wziąć pod uwagę głos mieszkańców przy podejmowaniu tak ważnej decyzji.

Następnie głos w dyskusji zabrał mieszkaniec ul. Dębowej i powiedział, że sprawa więzienia jest dla niego istotna, gdyż zasięgiem swojego oddziaływania więzienie będzie sięgało dużo dalej. System demokratyczny w Polsce został ukształtowany w sposób, że społeczeństwo wybiera swoich reprezentantów, którzy mają wyręczać zwykłych obywateli od podejmowania najważniejszych decyzji. Społeczeństwo oddaje w ich ręce swoje zaufanie. Mieszkaniec stwierdził, że istotą decyzji, która dziś zostanie podjęta, jest to czy podjęto jakiś czas temu decyzję w tej sprawie w sposób odpowiedzialny. Zapytał czy zostały uwzględnione subiektywne głosy mieszkańców i zapytał, czy można wymienić je na głosy obiektywne i czy dochowano wszelkiej staranności, by mieszkańcy mogli wyobrazić sobie, z czym będą mieli do czynienia. Mieszkaniec stwierdził, że może być tak, że te więzienie będzie impulsem do rozwoju, tylko za mało jest w jego ocenie merytorycznych danych i analiz. Mieszkaniec zwrócił się do rady miejskiej z zapytaniem czy w historii miasta podejmowała tak poważne decyzje? Zapytał czy radni poświęcili sto minut na przeanalizowanie tej sytuacji i tej decyzji? Poprosiłby radni popatrzyli z większa odpowiedzialnością na ten proces, aby radni dali sobie czas na wypracowanie ostatecznej decyzji odnośnie budowy więzienia i o przyjecie dzisiejszej uchwały.

W następnej kolejności Przewodnicząca oddała głos kolejnemu mieszkańcowi, który powiedział, że z punktu widzenia biznesowego jest to poroniona decyzja, gdyż należałoby przeprowadzić analizę ryzyka, bo co się stanie, jeśli więzienie straty dla miasta przyniesie? Mieszkaniec powiedział, że płaci podatki i stać go na to, by pozwać miasto, jeśli jego nieruchomość straci na wartości. Zaproponował przeprowadzenie analizy ryzyka, gdyż brak mu wyliczeń.

Radny Wojciech Komarzyński powiedział, że zabierze głos w postawie stojącej, a następnie powiedział, że po długiej analizie tematu zagłosuje dziś za poparciem uchwały uchylającej decyzję, w której udziału nie brał. Radny wyraził swoje poparcie dla wszystkich programów ogłoszonych i realizowanych przez obecny rząd, jak i również dla więzień, jednak w tym przypadku nie może się to odbyć kosztem mieszkańców i wbrew opinii społecznej. Radny ubolewa, że propozycja gminy wyrządziła dużą krzywdę ambitnym planom Ministerstwa Sprawiedliwości i podziela opinię, że taki obiekt powinien powstać z dala od zabudowań mieszkalnych. Powiedział, że do Brzegu należy przyciągać m.in. nowych inwestorów, którzy przyciągną nowoczesne i dobrze płatne miejsca pracy.

Radny Wojciech Komarzyński powiedział, że boli go w tej sprawie nie to, że wymagano od niego podjęcia decyzji w 48 godz., nie to, że organizowano spotkania bez powiadomienia go o tym, ale **boli radnego to, że w tej sprawie go nie przekonywano, a zastraszano.**

Kolejny mieszkaniec, który wziął udział w dyskusji zwrócił się do radnych i powiedział, że mieszkańcy im wierzą i chcą zawierzyć i aby zagłosowali na nie. Wszystko, tylko nie więzienie. Powiedział, że więzienia komuna budowała i aby nie pozwolić na to. Zapytał, czy przedsiębiorstwa, które odpowiadają za linie energetyczne są powiadomione o tym, gdyż w miejscu, w którym ma powstać więzienie jest linia wysokiego napięcia elektrycznego.

Radny Andrzej Jędrzejko powiedział, że zrobił sondaż wśród swoich wyborców w swoim okręgu wyborczym i 46% mieszkańców opowiedziało się na tak, czy za wybudowaniem najnowocześniejszego zakładu karnego, 35% nie ma zdania, 19% na nie. Najczęstsze pytania w sondażu to, dlaczego akurat w tym miejscu, a nie na Zielonce oraz co stanie się ze starym więzieniem. Po rozmowie z radnym mieszkańcy, którzy na początku nie mieli zdania na temat budowy zakładu karnego opowiedzieli się po stronie mieszkańców, którzy są za wybudowaniem najnowocześniejszego zakładu karnego.

Radna Julia Goj-Birecka powiedziała, że dwie sesje wcześniej, gdy podejmowano uchwałę była na tak, gdyż brała pod uwagę aspekty ekonomiczne. Ubolewa, że nie bardzo posłuchała głosu mieszkańców i nie dano szansy mieszkańcom, by się wypowiedzieli. Powiedziała, że kiedyś był plan budowy placu zabaw, ale odstąpiono od tego projektu, gdyż mieszkańcom się pomysł nie spodobał. Radna powiedziała, że uchwała, którą podjęli otworzyła jej oczy i powiedziała, że będzie głosować za uchwałą zaproponowaną przez radnego P. Szpulaka, gdyż mieszkańcy mają prawo decydować o tym, co dzieje się w ich mieście. Radna zapytała, jaka konkretnie będzie liczba osadzonych, czy z hektara będzie milion zł rocznie podatku oraz ile miasto bierze podatku od metra kwadratowego?? Zapytała również, w jakim kierunku będzie przesunięta linia wysokiego napięcia?

Radny Henryk Jaros powiedział, że poprzednio głosował za powstaniem więzienia, a teraz będzie głosował, aby nie powstało. Zaznaczył, że miasto ma potężny budżet i aby wyjść naprzeciw mieszkańcom. Powiedział, że spodziewa się referendum, również z Burmistrza odwołaniem.

Radna Renata Biss powiedziała, że podpisuje się pod każdą wypowiedzią, która tutaj padła i, że będzie głosowała przeciwko tej inwestycji, czyli za podjęciem tej uchwały. Chciałaby ponownie się nad nią pochylić i dać sobie szansę, by raz jeszcze wypracować stanowisko. Zapytała, co będzie z obecnym więzieniem i czy zostaniemy z dwoma więzieniami?

Radna Elżbieta Kużdżał stwierdziła, że decyzje takie nie jest podejmować łatwo. Powiedziała, że rozmawiała z wieloma osobami, niekoniecznie mieszkającymi w domkach przy ul. Pierwszej Brygady, bo opinię tych osób zna. Wypowiedzi były różne, jednak większość była za wybudowaniem więzienia. Dzisiaj będzie starała się podjąć słuszną decyzję i radna zagłosuję za oddaniem działki i za wybudowaniem więzienia.

Burmistrz Jerzy Wrębiak nawiązał do pytania, jakie padło, a mianowicie, dlaczego nie było konsultacji. Otóż konsultacje się odbyły na etapie zatwierdzenia planu zagospodarowania przestrzennego. Taki plan był i państwo się z nim zapoznaliście. Burmistrz powiedział, że jeśli ktokolwiek kupuje działkę i ta działka jest zgodna z planem zagospodarowania przestrzennego, to może przedmiot, który wskazany jest na tej działce realizować. Burmistrz oddał głos Pani Joannie Dubas, która jest specjalista od tych spraw.

Pani J. Dubas powiedziała, że teren, na którym miałaby powstać planowana inwestycja zgodnie z obecnie obowiązującym planem zagospodarowania przestrzennego jest przeznaczony na przemysł lub usługi. Oznacz to, że na części tego obszaru może być usługa, a na części przemysł. Innym obowiązującym dokumentem planistycznym jest studium uwarunkowań kierunków zagospodarowania przestrzennego Gminy Brzeg, który został uchwalony w 2008 r. i teraz, jeśli rada przystąpiłaby do zmiany planu tego obszaru, to musiałaby tę zmianę planu oprzeć o ustalenia tego studium, a część tego terenu przeznacza na cmentarz. Te działki, które miały być wkładem w te inwestycję znalazłyby się na cmentarzu. Obecnie trwa procedura zmiany planu, ale ona tego terenu nie obejmuje. Ta zmiana planu dotyczy obszaru parku kulturowego. Aby zmienić plan dla tego obszaru, to trzeba by było podjąć stosowną uchwałę. Droga planistyczna jest dosyć długa, aby na tym obszarze mogło powstać coś innego niż obecnie.

Radny Grzegorz Surdyka zwrócił się do Przewodniczacej RM, aby pozwolić urzędnkim przedstawić informacje bo później radni również chcialiby się wypowiedzieć.

Pani Joanna Dubas poinformowała, że ona tylko chce przedstawić stan faktyczny wynikający z obowiazujacych dokumentów palnistycznych czyli prawa miejscowego. Dodała, że ona nie bierze udziału w dyskusji. Następnie wyjaśniła, że w obecnie obowiązującym planie przestrzennym w zakersie obiektu handlowego jest ogranieczenie powierzchni sprzedaży do 500 m 2, więc tam nie może powstać żaden hipermarket, a nawet super market. Dodała, że taki plan Rada uchwaliła w 2003 roku. Innym obowiązujacym dokumentem planistycznym jest studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego Gminy Brzeg, które zostało uchwalone w 2008 roku i jeśli Rada przystąpiłaby do zmiany tego obszaru to musiałby tą zmianę oprzeć o ustalenia tego Studium, bo taki obowiązek wynika z obowiazujacej ustawy o planowaniu. A studium i część tego terenu przeznacza na cmentarz. Kolejno wyjaśniła, że w tej chwili trawa procedura zmiany planu, ale ona tego terenu nie obejmuje. Ta zmian planu dotyczy zmiany Parku Kulturowego, bo taki obowiązek powstaje z chwilą kiedy powstaje Park Kulturowy. Wyjaśniła, że zmiana planu musiałby być poparta odpowiednią uchwałą Rady Miejskiej, a nie wykluczone ponieważ w roku 2018 będzie sporządzona analiza aktualności opracowań planistycznych, która będzie Radzie przedkładana. Dodała, że najpierw musi być zmiana studium, a nastepnie należy przystapić do zmiany planu. Droga planistyczna jest dość długa żeby na tym obszarze mogło powstac coś innego niż obecnie.

Radny Grzegorz Surdyka na wstępnie przedstawiał się i poinformował, że nie mieszka w obszarze planowanego więzienia. Powiedział to dlatego, że w przekazie medialnym bardzo często podnoszony jest argument zwolenników więzienia, że przeciwni są tylko mieszkańcy. A to nieprawda bo mieszka zdala od tego miejsca. Kojeno stwierdził, że słyszy się od 3 lat , że burmistrz „biega” za inwestycją dot. Muzem Kresów Wschodnich to już trwa 3 lata. Na wielu sesjach Rady, radni słyszeli z iloma osobami Burmistrz się spotykał w sparwie tej inwesycji, wydaje mu się, że Burmistrz już z każdym rozmawiał. Nic z tego nie ma i nic z tego nie będzie. Następnie powiedział o audycji radniowej w której informowano, że muzeum będzie, ale nie u nas w mieście, nie mniej jednak burmistrz cały czas za tym „biegał”. Następnie powiedział, że takie są szacunki, że burmistrz mniej więcej od roku rozmawiał w sparwie tego więzeinia? W związku z tym zapytał, gdzie była Rada przez ten czas? Dodał, że Rada to przedstawiciele mieszkańców. Gdyby radni wiedzieli mogli by przez ten czas rozmawiać z mieszkańcami. Nie robili tego bo nie mieli wiedzy. Następnie powiedział, że też wśród swoich znajomych przeprowadzał tą ankietę i dokładnie jest to 80% przeciwnych tej inwestycji natomiast 20% jest za. Kolejno stwierdził, że podziwia wystąpienie mieszkańca, który przemawiał wcześniej, a mówił o sytuacji rozłączenia Gminy Brzeg ze Skarbimierzem. Kolejno powiedział, że ten mieszkaniec „ukradł” mu jego wystąpienie. Kolejno stwierdził, że ma wrażenie, iż w dniu dzisiejszym cofnął się o ponad ćwięrć wieku. To wówczas w podobny sposób na tej sali był procedowany temat rozłączenia Skarbimierza. Skarbimierza czyli potencajalnych terenów inwestycyjnych. Nie było wtedy dyskusji ze społeczeństwiem Brzegu. Nie zapytano wówczas mieszkańców czy wyrażają na to zgodę. Nie zrobiono referendum. Dodał, że jeśli ktoś nie widzi teraz konsekwencji tamtych decyzji skazujących nasze miasto na stagnacje to jest po prostu ślepy. Stwierdził, że dziś jest podobna sytuacja nie zapytano mieszkańców. Nie zrobiono konsulatacji, nie zrobiono referendum. Brzeżanie dowiadują się po czasie i to z mediów, że w ich wspaniałym historycznym mieście z przepiękną zielenią powstanie nowe więzienie. Stwierdził, że argument, iż obiekt powstanie dla rzekomych dochodów dla miasta w ogóle go nie przekonuje. Dodał, że dochodów można szukać w wielu innych miejscach. Można również umiejętnie optymalizować koszty administarcji. Dziś to radni stoją przed najpoważniejszą decyzją ostatnich 25 lat brzeskiego samorządu. Decyzją po podjęciu, której zachowa się wielowiekowy charakter zabytkowego miasta, albo bezpowrotnie zostanie on zmieniony. Dodał, że miasto Brzeg będzie funkcjonowało w przestarzeni również turystycznej, jako miasto jednych z największych zakładów karnych w Polsce, kto wie może i w Europie. Kolejno stwierdził, że Brzeg nie ma szczęścia do administrujących go osób. I zapytał, dalczego ten Brzeg jest winny? Dlatego, że przez wieki ludzie budowali go, restaurowali, upiększali dla nas potomnych. Dlatego, że przetrwał zawirowania wojenne, a może przez politylków, którzy nim zarządzają, którym Brzeg dał 5 minut, aby mogli zmieniać jego oblicze, ale na lepsze. Zamiast szukć możliwości żeby miasto było miastem kultury, oświaty, nauki, sportu, a może swoistym ogrodem botanicznym chcemy iść na skróty i pozycjonować je jako miasto penitencjarne. Dodał, że jeśli Burmistrza tylko na to stać to ubolewa, ale może radnych stać na więcej. Powiedził, że to będzie krzyż dla tego miasta. Zwrócił się do radnych i powiedził, żeby nie karać tą decyzją następne pokolenia brzeżan porównując to do decyzji z przed 25 lat w sparwie odłączenia od Brzegu potencjalnych terenów inwestycyjnych w Gminie Skarbimierz. Kolejno stwierdził, że ta kadencja Rady niewątpliwie przejdzie do histrorii. Dodał, że burmistrz zawsze będzie miał wymówkę na zasadzie to nie ja tylko Rada Miejska. Następnie powiedział, że jeśli radni chcą mieć szacunek u mieszkańców to dziś jest ten moment. Burmistrz przeminie jak każdy poprzednik, ale radnym szacunek zostanie.

Burmistrz Jerzy Wrębiak stwierdził, że te slowa są bardziej emocjonalne, ale nie dziwi się ponieważ decyzje, które są decyzjami ważnymi muszą budzić emocje. Zawrócił się do radnego i powiedział, że to nie była decyzja podjeta po cichu. Przykładem tego jest dzisiejsza i poprzednia sesja. I nie można powiedzieć że jest to decyzja podejmowana po cichu. Dodał, że chcieli się spotkać, aby rozmwiać po nowym roku. To radni się spieszyli z tą uchwałą jakby było coś do ukrycia. Dodał, że dzisiaj jest rozmowa na temat przekazania gruntu, a nie na temat budowy nowego zakłądu karnego. Stwierdził, że miasto nie jest inwestorem, miasto tylko przekazuję grunt. Następnie dodał, że nie odcina się od decyzji radnych. Powiedził, że był wnioskodawcą i był w pełni przekonany do tej ideii. Informował na bieżąco, ale nie mógł informować o czymś o czym nie wiedział, dlatego ponieważ decyzje w tej sparwie podejmowało Ministerstwo. Stwierdził, że zarzucanie mu tego, że te sprawy były prowadzone po cichu, są nie uzasadnione i sprzeczne. Kolejno dodał, że jeśli tak było to chciałby wiedzieć kto wymuszał decyzje na radnym Wojciechu Komarzyńskim. Dodał, że jeśli ma faktycznie takie naciski to powinien to zgłosić. Kolejno stwierdził, że jeśli radny mówi takie rzeczy jak na poprzedniej sesji, że wpłyneły 22 wnioski z ZK, a nie mówi się o tym, że w ostatnich 5 latach. Nastepnie stwierdził, że nikt z tych osób nie otrzymał mieszkania komunalnego ani socjalnego. Dodał, że taką informację przekazał dyrektor ZNM. Nastepnie powiedział, że dzisiejsze spotkanie przypomnina mu trochę wiedz wyborczy, a ze słów radnego odnośnie konsekwencji zdaje sobie sprawę. Wie, że gdyby miał inne zdanie to by się ludziom podobał. Wielu burmistrrzów, którzy byli 3-4 kadencje przed nim spełniają te życzenia. Wielu ludzi którzy dzisiaj, są w samorządzie podejmowali decyzje o tym żeby się odłączyć od Skarbimierza gdzie dzisiaj jest to kwestionowane, a ci którzy wcześniej podnosili rękę udają, że nie mieli nic z tym wspólnego. A dzisiaj przedstawia swoje argumenty.

Przewodnicząca RM przypomniała, że za dyscypline na sesji odpowieda ona i prosi, aby publicznosc się uspokoiła.

Nastepnie Burmistrz Jerzy Wrębiak powiedził, że decyzje z tą Radą przez ostatnie 3 lata nigdy nie były łatwe. Jak robiliśmy inwestycje przy ulicy Wolności były protesty to dotyczy też innych inwestycji, które budziały emocje. Kolejno wyjaśnił, że plan zagospodarowania przestrzennego przewoduje tego typu inwestycje. Ktokolwiek kupi teren od miasta i będzie chciał realizować zadanie zgodnie z planem zagospodarowania przestrzennego ma prawo to czynić. Dodał, że nie można Urząd nakłaniać do tego, aby zmieniał plan zagospodarowania przestrzennego tylko dlatego, że się komuś tak podoba. Kolejno wyjaśnił, że szpital nie jest administrowany przez miasto tylko przez powiat. To samo dotyczy ulicy Chrobrego, Wrocławkiej czy ulicy Łokietaka. Następnie stwierdził, że mówi się o różnych inwestycjach, ale nikt nie podaje ich źródła finansowania. A on wskazuje źródło finansowania, które dają dochody do budżetu, które umożliwią finansowanie potrzeb, które przez lata były pomijane. Miasto wygląda tak jak wygląda, bo przez wiele lat niektórych rzeczy nie dostrzegano. Dodał, że nie jest super zarządcą i popełnia wiele blędów tak jak każdy z obecnych, ale stara się to robić zgodnie ze swoim sumieniem. Wyjasnił, że żaden zakład nie chcial w ten teren zainwestować ponieważ trzeba przesunać słupy energetyczne które kosztują 3-4 miliony zł. I nikt nie będzie chciał wydać takich pieniędzy skoro na inwestycję będzie miał 10-15 milionów zł. Kolejno wyjaśnił, że kwota z podatów jest zacząca z tej inwescji. Podał przykład jak się planuje budżet domowy każdego z nas. Kolejno stwierdził, że to miejsce jest dla miasta źródłem finansowania. Jest dodatkowo strefa ekonomiczna, są tereny nadbrzeżne. Podejmuje różne działania żeby powstała przeprawa mostowa. Nie jest jego winą, że przedstawiciel posła pyta go o rzeczy za które odpowiada jego pracodawca. Dodał, że przeprawa mostowa jest procedowana w Sejmnie i pieniądze na ten cel tam się ustala. Następnie wyjaśnił, że pieniądze na tą inwestycję są pieniędzmi Ministrestwa Sprawiedliwości ponieważ w Polsce jest realizowany taki program. W Polsce powstaje takich 7 obiektów i między innymi jeden taki powstanie w Brzegu. Jeśli oczywiście powstanie, bo na chwilę obecną miasto tylko przekazuje teren. Podobnie było z Muzeum kiedy była uchwała intencyjna, a do realizacji nie doszło. Kolejno wyjaśnił, że ryzyko biznesowe podejmuje ten kto robi inwestycje. Następnie wyjaśnił, że w dzisiejszym ZK pracuje sporo młodych ludzi, którzy utrzymują rodziny i którzy tworzą naszą społeczność. Do tej pory ZK funkcjonuje w samym centrum miasta. Dodał, że też dziś padł zarzut, że wyprowadzamy poza miasto. Następnie wyjaśnił, że z tego co mu wiadomo to ten jeden zakład, który jest ponad 100 letni będzie wygaszany a drugi będzie funkcjonował. Kolejno powiedził, że będzie zysk dla miejskich spółek. PWIK jest monopolistą pewnego rodzaju, a przychody z tego tytułu zostały oszacowane na około 1 miliona zł. Uzbrojenie to co oni zainwestują zwróci się im w ciagu jednego miesiąca, bo taka była rozmowa z Prezesem PWIK. ZHK jest po drugiej stronie ulicy, tam jest schronisko dla zwierząt. Jest możliwość, aby ZHK wykonywało usługi na rzecz tego zakładu. Kolejno dodał, że będzie można korzystać z wolontariatu w schronisku, który już teraz został zaincjonowany.BPEC, spólka miejska, która już teraz może dostarczać ciepło. Jest szansa, że też będą mogli mieć z tego tytułu korzyść. Następnie powiedział, że bardziej obawiałby się obniżenia majątku osób, które mieszkają obecnie w Rynku przy ZK niż tych którzy mieszkają przy ulicy Saperskiej. W tej cześci miasta jest wojsko, straż pożarna i byłaby służba więzienna praktycznie wszystko w jednej cześci miasta łącznie z lądowiskiem dla helikopterów.

Przewodnicząca RM przytoczyła paragraf ze Statutu Brzegu mówiący o środkach w sparwie zakłócania porządku na sesji.

Następnie Burmistrz wyjaśnił, że dzisiaj skazani wykonują prace na rzecz szpitala, przedszkoli. Kolejno powiedział, że w dniu wczorajszym Dyrektor Okręgowy przedstawił watrość tych zadań na rzecz społeczności lokalnych, a koszt pracy tych więzniów to ponad milion zł. Następnie powiedział, że to nie jest prawdą, że lokalni przedsiębiorcy nie mogą na tym zarobić. Zamówienia publiczne przy takich zakładach rzeczywiście są realizowane, ale często jest tak, że do raelizacji podpisuje się umowy z podwykonawcami i to jest sposób, który daje im mozliwość zarobkowania. Kolejno dodał, że nic nie zostało zrobione po cichu. Żaden akt notarialny nie został podpisany. On tą inwestycję widzi w charakterze ogromnej szansy podobnej do tego Skarbimierza, który został zordzielony. To jest wlaśnie ta szansa. Skoro projekt rządowy nie jest mile widziany to też Gmina staje się trochę mało wiarygodna. Kolejno poinformował, że Dyrektor Okręgowy nie pamięta żeby ktoś użył broni w stosunku do osadzonego. Myśli, że te wszystkie emocje są spowodowane tym, że ludzie myśleli, że miasto wydaje pieniądze gminne na tą inwestycję. W zakresie bezpieczeństwa stwierdził, że akty wandalizu, które czasami mają miejsce nie są czynione przez więźniów tylko przez niektórych mieszkańców. Następnie dodał, że może tak się zdarzyć, że komuś jakiś członek rodziny trafi do ZK i wcale nie jest prawdą, że ta rodzina stanie się najgorsza na świecie. Stwierdził, że on z tą decyzją się w pełni utożsamia. To jest decyzja naprawdę bardzo przemyślana. W Brzegu mieszka koło 37 tyś mieszkańców i do niego również docierają głosy które są bardzo pochlebne ze strony właśnie tych osób. On nie jest tu po to, aby się podobać , on chce działać na rzecz naszej społeczności lokalnej, ale musi brać interes wszystkich mieszkańców. Poprosił radnych, aby jeszcze raz przeanalizowali tą decyzję w swoich sumieniach.

Radny Piotr Szpulak stwierdził, że mieszkańcy nie podważają programu reformy służby więziennej, natomist sposób, podejście mające na celu umiejscowienie tej placówki w tym miejscu budzi szeroki sprzeciw. Kolejno dodał, że każdy plan zagospodarowania przestrzennego można zmienić i nie raz na tej sali był on zmieniany. W kwestii porównania mieszkańca do inwestcji, który buduje własny dom, radny stwierdził, że różnica jest diametralna. Mieszkaniec musi zapracować, pożyczyć, kupić działkę i wybudować za własne pieniądze. A tu miasto oddaje grunt i nie są przekazane pieniądze. To są pieniądze rządowe, a nie miasta. A to jest znacząca różnica. Dodał, że jak ktoś buduje dom konsultuje to z rodziną, bankiem i wspólnie podejmuje decyzje. Takie są realia. Czy nas stać na taką inwestycję? Kolejno dodał, że 20 października radni dowiedzieli się, że od roku trwały konsultacje z Ministerstwem Sprawiedliwości. Nie wie jakie doświadczenie w biznesie ma Pan burmistrz, ale uważa, że jest to jawne zatajenie informacji przed Radą Miejską, przed mieszkańcami. Kolejno przypomniał, że Rada Miejska jest organem kontrolujacym. Następnie stwierdził, że ma świadków na to, iż burmistrz powiedział, że akt notarialny został podpisany.

Radna Renata Biss wyjaśniła, że wcześniej otrzymali informacje, że akt notarialny został podpisany dlatego na ostatniej sesji zapytała, czy faktycznie akt został podpisany, wówczas otrzymali odpowiedź od Burmistrza, że nie został podpisany.

Burmistrz Jerzy Wrębiak stwierdził, że nikt takiej informacji nie przekazywał, a słowo nie, jest tu bardzo intotne. Poprosił, aby mu nie zarzucać kłamstwa.

Radny Piotr Szpulak stwierdził, że inwestycja XXI wieku brzmi naprawdę świetnie. Kolejno powiedział, że Oława wita mieszkańców banerem „Budujemy nowy basen” więc ta inwestycja dla mieszkańcow jest na miarę XXI wieku. Wielu naszych mieszkańców do Oławy jeździ więc można sobie tutaj samemu odpowiedzieć co jest dobrą inwestycją. Dwa miasta o podobnych walorach, a dwa różne podejścia. Kolejno przypomniał co należy do radnego jako przedstawiciela mieszkańców.Następnie dodał, że burmistrz również składał ślubowanie, a powierzony Urząd będzie sprawował dla dobra publicznego i mieszkańców. Czy to są dobra publiczne? w zasadzie określa to strategia, którą Rada przyjeła swoimi głosami. Dodał, że rozpatrując tak kontrowersyjną decyzję, która pozostanie na lata należy rozpatrzeć te słabe strony inwestycji. Dodał, że mieszkamy w mieście z wielkimi tradycjami. Dalatego uważa, że stać miasto na lepszego inwestora. Kolejno odniósł się do wypowiedzi w radiu opole, stwierdzjąc, że nie było w niej żadnych konkretów. Stwierdził, że nikt na sesji nie mówił, że skazani będą spcerować po mieście. Nastepnie dodał, że jeśli komuś będzie się opłacało dostarczać towar z Pomorza to będzie go dostarczać, bo takie są prawa zamówień publicznych. Powiedział, że zastanawia się jeszcze nad jednym, czy rzeczywiście ten podatek od usług będzie odprowadzany do naszego miasta, bo zapewne siedziba zakładu nie będzie na miejscu. Kolejno powiedział, że likwidacja starego ZK w żadnym stopniu nie jest uzależniona od nowego ZK w naszym mieście. Poprosił radnych, aby wziąć pod uwagę wszystkie te argumenty, które dziś zostały przedstawione i podejść do tej sprawy zgodnie z naszymi sumieniami. Tak, aby później wyjść na miasto i popatrzeć w oczy naszym mieszkańcom.

Radny Zdzisław Bagiński stwierdził, że podsumowania dokonał już radny Piotr Szpulak, ale w tej chwili już żadne argumenty nie przekonają radnych jak mają głosować, bo każdy miał na tyle czasu i na tyle informacji żeby podjąć stosowną decyzję. Jest przekonany, że wszyscy wiedzą jak mają głosować. W związku z powyższym złożył wniosk żeby zamknąć dyskusję i przystąpić do głosowania.

Przewodnicząca RM udzieliła głosu radnemu G. Kapeli.

Radny Grzegorz Surdyka zwrócił uwagę Przewodniczacej RM, że najpierw powinna poddać pod głosowanie wniosek radnego Z. Bagińskiego. Kolejno stwierdził, że jest zbulwersowany wypowiedzią radnego Z. Bagińskiego w zakresie zamknięcia dyskusji w obecności tylu mieszkańców. Powiedział, że należy dyskutować tak długo, aż wszystkim rozwieją się wątpliwości, bo od tego radny jest.

Radna Renata Biss zgłosiła głos przeciw i poprosiła o dalszą dyskusję.

Przewodnicząca poddała wniosek radnego Zdzisława Bagińskiego pod głosowanie.

Rada nie przyjała w/w wniosku jednogłosnie za.

Radny Grzegorz Kapela stwierdził, że on był za oddaniem tego terenu pod budowę tej inwestycji. Dodał, że widzi bardzo wiele korzyści proponowanych przez burmistrza i są one merytoryczne. Bo jeśli mówi się o tym że będą z tego podatki, miejsca pracy dla nie atrakcyjnego terenu, to tak naprawę są to tylko korzyści dla miasta. Dodał, że o tym mówił na antenie radia opole i tym pisał również z mieszkańcami na FB. Kolejno dodał, że z wieloma argumentami burmistrza się zgadza, jednak są również minusy tej inwestycji. Stwierdził, że on widzi tą decyzję jako taką szalę korzyści. Po jednej stronie finanse, podatki, a po drugiej stronie wizerunek, dyskomfort, bezpieczeństwo mieszkańców. Jego zdaniem Brzeg nie jest nad przepaścią finansową by łapać się jak żyletki kolejnej inwestycji tego pokroju jak więzienie.Uważa, że pieniądze z podatków nie są warte tych wszystkich emocji i tej inwestycji.

Radny Jacek Juchniewicz złożył wniosek formalny o 15 minut przerwy.

Przewodnicząca RM poddała wniosek pod głosowanie.

Radny Grzegorz Surdyka, stwierdził, że nikt nie podniósł ręki nawet wnioskodawca.

Radny Jacek Juchniewicz wycofał swój wniosek i poprosił o 5 minut przerwy.

Przewodnicząca RM ogłosiła 10 minut przerwy.

Przewodnicząca wznowiła obrady.

Kolejny mieszkaniec zabrał głos i stwierdził, że zna wielu radnych jak również burmistrza. Jest mu smutno z takiego obrotu sprawy. Wydaje mu się, że wrócili do jakiś czasów innego systemu, że władza sobie, a mieszkańcy sobie. Zwrócił się do burmistrza i powiedział po co robić inwestycje, która budzi takie nagatywane emocje. Rozumie względy ekonomiczne natomist widzi, że oddźwięk społeczny na tą inwestycje jest negatywny. Poprosił radnych, aby nie podejmować tej decyzji wbrew obywatelom. Dodał, że za 10 miesięcy nawet nie będzie przyjmował ulotek wyborczych. Powiedział, że też był radnym powiatowym i uważa, że w takich sytuacjach trzeba jednak zasięgnąć szerszej opinii mieszkańców. Dodał, że radni są przedstawicielami mieszkanców co nie oznacza, że radni mogą sobie robić co chcą. Bo to radni powinni się wsłuchać w głos mieszkańców. Zaapelował jeszcze raz do radnych, aby nie robić czegoś wbrew mieszkańców. W imieniu mieszkańców stwierdził, że mieszkańcy tego więzienia nie chcą. Następnie zwrócił się do Przewodniczącej RM i stwierdził, że zdaje sobie sprawę, że trudno jest prowadzić taką sesję, ale jako mieszkańcy mają do tego prawo, aby się wypowiedzieć.

Przewodnicząca RM stwierdziła, że chętnie wysłucha mieszkańców, ale nie emocji jakie są na sali.

Radna Renata Biss stwierdziła, że nikt z mieszkańców nie wypowiedział się za budową tego więzienia. Poprosiła, aby nad tym pomysleć. Kolejno poinformowała, że ona również rozmowy z mieszkańcami prowadziła w dużej ilości. Następnie zwróciła się do radnego A. Jędrzejki i zapytała, jaką wiedzę o wpływie więzienia na miasto mieli ci którzy radnemu odpowiadali? Skąd brali tą wiedzę? Skoro dzisiaj nawet radni nie znali na wszystkie pytania odpowiedzi. Mało tego Burmistrz nawet na wszystkie pytania nie zna odpowiedzi.

Radna Julia Goj – Birecka dodała, że wychodzi na to, że stare więzeinie i tak będzie wygaszone skoro nie spełnia odpowiednich wymogów. Wystarczy że poza granicami miasta takie nowoczesne więzienie powstanie, ale nie w takim bliskim sąsiedztwie z mieszkańcami. Dodała, że jest tyle ziemi w Polsce, więc dlaczego akurat w tym miejscu na 1500 osób. Stwierdziła, że można to zrobić w innym miejscu.

Kolejno głos zabrał radny powiatowy Jacek Niesłuchowski i stwierdził, że był na obu sesjach i starał się wsłuchać zarówno w głos mieszkańców oraz w to co mówił Burmistrz. Kolejno dodał, że wsłuchał się również w to o czym mówił asystent Posła Pawła Grabowskiego i stwierdził, że Burmistrz ma cały aparat informacyjny, rozbudowane biuro promocji na które co roku są przeznaczane większe środki. Kolejno powiedział, że Burmistrz skarży się na jedną z lokalnych gazet. Dodał, że o nim też źle piszą, ale się na to nie skaży. Kolejno stwierdził, że Burmistrz w tej sparwie nie zorganizował żadnych konsultacji społecznych, nie spotkał się z tymi mieszkańcami. A tego ewidentnie zabrakło zarówno w październiku jak i później. Dodał, że osobiście wspierał Burmistrza w wielu inwestycjach i gdyby nie to wsparcie to Burmistrz nie mógłby się chwalić tym rekordowym budżetem. Kolejno stwierdził, że jego zgody na tą inwestycje nie ma. Następnie powiedział, że więzienia wcale nie resocjalizują więzniów, a o tym mówił jego profesor na studniach na wydziele prawa. Następnie stwierdził, że ubolewa nad tym, że odpowiedzi na pytania nie są udzielane przez osoby do tego kompetentne, bo Burmistrz nie powienien być adresatem tych pytań. Kolejno stwierdził, że co do wygaszenia obecnego ZK ma duże watpliwości ponieważ w ostatnich latach w ten zakład zostały zainwestowane duże środki pieniężne między innymi w kuchnię. Dlatego nie wierzy w to, że ten zakład zostanie wygaszony. Dodał, że to są trudne decyzje, ale trzeba mieć na względzie mieszkańców. Na koniec powiedział służyć ludziom słuchać mieszkańców.

Burmistrz Jerzy Wrębiak zapytał o pomoc o której mówił radny powiatowy w zakresie pieniędzy do budżetu? Kolejno dodła, że doskonale wie komu dziękował, bo budżet wymagał ogromnej pracy, a wiele tych środków było poprzez konkursy.

Kolejny mieszkaniec zabrał głos na początku swojej wypowiedzi poinformował od ilu lat mieszka w Brzegu, ile ma dzieci i wnuków. Dodał, że jego rodzina mieszka w różnych częściach miasta i nie tylko, ale z tego co wie to nikt z tych mieszkańców, którzy tam mieszkają nie chce tych inwestycji. Podziękował tym radnym, którzy zmienili zdanie. Następnie stwierdził, że nie chcę żeby o Brzegu mówili więzienie Wrębiaka. Zaapelował do sumieni radnych żeby się starać o inną inwestycje w Brzegu, a nie o więzienie.

Burmistrz Jerzy Wrębiak podziękował za każdy głos w tej dyskusji nawet ten, który był na nie. Dodał, że musi się z tym zgodzić, że mamy społeczeństwo obywatelskie i te trudne decyzje budzą kontrowersje. Stwierdził, że podtrzymuje argumenty, które przedstawił i szanuje argumenty, które dzisiaj padły. Kolejno dodał, że nie ma jeszcze podpisanego aktu notarialnego co świadczy o tym, że jeżeli pojawiały się jakiekolwiek zdania to chcieli się spotkać, aby te wszystkie argumenty przedstawić. Chciałby, aby wszyscy na tej sali byli wyrozumiali dla tych, którzy mają inne zdanie i uszanuje każdą decyję. Dodał, że jeśli będzie decyzja na nie, to ten teren nie zostanie przekazany. Kolejno dodał, że ta decyzja w niczym nie pogarsza bytu mieszkańców, a w perspektywanie będzie to szansa, aby miasto mogło realizować wiele ważnych inwestycji.

Następna mieszkana stwierdziła, że chyba zapomniano w tej dyskusji o aspektach ekonomicznych. Kolejno przytoczyła art. 7 z ustawy o podatkach i opłatach lokalnych. Stwierdziła, że na pewno te obiekty powstaną jako kształcenie zawodowe, które jest zwolnione z tego podatku. Więc o jakich osiagnięciach można tu mówić.

Radca prawny stwierdziła, że trudno się jej teraz do tego odnieść.

Burmistrz Jerzy Wrębiak powiedział, że będą hale prodokcyjne z tego co wie.

Z-ca burmistrza Tomasz Witkowski powiedział że aktywizacja zawodowa nie jest szkolnictwem zawodowym, a tylko szkolnictwo jest zwolnione z podatku.

Kierownik Biura Podatków i Opłat Małgarzata Gawrońska odczytała art. 7 ustawy o którym wspomniała mieszkanka stwierdzajac że z tego zapisu nie widomo czy to będzie podlegać zwolnieniu.

Przewodnicząca zamkneła dyskusję i przeszła do głosowania.

Radny Piotr Szpulak zwrócił się do radnych i powiedział, że głos za jest głosem uchylającym uchwałę.

**Rada nie przyjała uchwały za – 8, przeciw – 12, wstrzymało się - 0**

**Projket wprowadzony**

**Druk** w sprawie zmiany uchwały zmiany uchwały w sprawie wykazu wydatków zamieszczonych w budżecie Gminy Brzeg na rok 2017, które nie wygasają z upływem roku budżetowego.

Projekt uchwały przedstawiła Katarzyna Szczepanik.

Radny Mariusz Andruchowicz zapytał, dlaczego roboty zostały zablokowane?

Burmistrz Jerzy Wrębiak powiedział, że ze względu na warunki pogodowe i będą kontynowanie?

Radny Janusz Żebrowski zapytał, kiedy na inwestycja ma być zakończona?

Z-ca Burmistrza odpowiedział, że 30 maja.

Przewodnicząca RM Barbara Mrowiec poddała pod głosowanie projekt uchwały według druku nr 18.

**Rada przyjęła w/w uchwałę: za – 17 jednogłośnie**

**UCHWAŁA Nr XXXVIII/504/17**

**Załącznik do protokołu**

**Ad. 5 Odpowiedzi na interpelacje i rozpatrzenie wniosków radnych.**

**Pan Wiceburmistrz Bartłomiej Kostrzewa odpowiedział na interpelację:**

- radnego Henryka Jarosa:

- odnośnie zniesienia opłaty targowej - po dokonaniu analizy radny otrzyma odpowiedź na piśmie.

- radnego Janusza Żebrowskiego:

- odnośnie przetargu na remont i modernizację amfiteatru – przetarg powinien być niebawem rozstrzygnięty. Złożono jedną ofertę firmy z Opola i prawdopodobnie ona zostanie wybrana. Kwota mieści się w kwocie, którą mamy zabezpieczoną w budżecie na 2018 r. Od wartość kosztorysowej zadanie jest nieco wyższe, ale jest to kwota akceptowalna ok.100 tys. zł;

- odnośnie modernizacji i remontu BCK – po uchwale budżetowej komplet dokumentów został przekazany do Urzędu Marszałkowskiego woj. opolskiego i trwa przygotowanie umowy o dotacje. Dopiero po podpisaniu umowy zostanie ogłoszony przetarg na realizację tej inwestycji;

- odnośnie przebudowy ul. Kamiennej – najprawdopodobniej styczniu zostanie ogłoszony przetarg;

- odnośnie rewaloryzacji Parku Chrobrego – otwarcie ofert jest przewidziane na 10-01-2018r. i wtedy odbędzie się posiedzenie komisji przetargowej.

**Ad.6 Wolne wnioski i informacje.**

Przewodnicząca RM poinformowała, że Pani Wioletta Drohomirecka odpowiedź na swój wniosek otrzyma na piśmie.

Burmistrz Jerzy Wrębiak poinformował, że złożyli wniosek o dofinansowanie lokali socjalnych i wniosek otrzymał akceptacje. Następnie zaprosił na koncert karnawałowy, który odbędzie w BCK jak również zaprosił do wzięcia udziału w WOŚP gdzie miasto też jest współorganizatorem. Kolejno dodał, że 20 stycznia odbędzie się w BCK , 18 przegląd kolęd i pastorałek. Na koniec złożył życzenia noworoczne.

**Ad.7 Zamknięcie obrad XXXVIII sesji Rady Miejskiej Brzegu.**

W związku z wyczerpaniem porządku obrad Przewodnicząca RM Barbara Mrowiec zamknęła obrady XXXVIII sesji Rady Miejskiej Brzegu kadencji 2014-2018 i podziękowała wszystkim za udział.

***Na tym protokół zakończono.***

*Sporządziły:*

*Ewa Miller*

*Anna Polańska*